

SEWERYN PAUCH

WYSTĘPKI W POSIADŁOŚCIACH CYSTERSÓW PELPLIŃSKICH NA KARTACH KRONIKI PELPLIŃSKIEJ

Tekst ten powstał w celu ukazania zdarzeń o charakterze kryminalnym, zawartych na kartach *Kroniki Pelplińskiej*. Skupiono się na tych sytuacjach, które miały miejsce na terenie posiadłości klasztornych. Co uchodziło za niegodziwe, a także podlegało jurysdykcji burgrabiego klasztoru w owym czasie, można wywnioskować już z samej *Kroniki*. Kwestię występków dokonanych przez poddanych pelplińskich cystersów, omówił częściowo Stanisław Kujot, czerpiąc z *Kroniki Pelplińskiej*¹. Nie wymienił on jednak wszystkich fragmentów źródła, poruszających zagadnienie przestępstw na terenie posiadłości klasztornych. Treść artykułu została oparta na tzw. *Kronice Pelplińskiej*, której oryginał znajduje się w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie. Pełna jej nazwa brzmi *Chronica Monasterii Sacri Ordinis Cisterciensium Pelplinensis*, tj. *Kronika klasztoru świętego Zakonu Cystersów w Pelplinie*. Rękopis ten został napisany w języku łacińskim, ale dla potrzeb niniejszego artykułu, korzystano z tłumaczenia dokonanego w latach 80. minionego stulecia przez o. Piusa Antoniego Turbańskiego OFM. Kronika oparta została na wielu wcześniejszych źródłach, jak Nekrolog Pelpliński, a także stare dokumenty miejscowego konwentu, katalogi opatów, wzmianki rocznikarskie z różnorodnych ksiąg i zapewne z tradycji ustnej. Z jej treści można wyczytać, że informacji dostarczyły też kroniki średniowieczne.

Kronika Pelplińska składa się z dwóch tomów, z których pierwszy zawiera opis dziejów konwentu pelplińskiego od sprowadzenia cystersów do Pogódek w 1258 do końca 1636 roku. Tom drugi dotyczy dziejów klasztoru w latach 1637 – do końca marca 1688². Około jednej czwartej części *Kroniki*, opisującej losy klasz-

¹ S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie*, Pelplin 1875, s. 445-448 (rozdział pt. *Występki między poddanymi*).

² Tenże, *Kronika Pelplińska. Szkic bibliograficzny*, Poznań 1876, s. 1.

toru do końca XVI wieku, spisywano w oparciu o wspomniane źródła. Pozostałe dzieje opactwa zostały spisane na bieżąco³.

Wśród autorów tej drugiej części wymienić należy kilku zakonników. Jerzy Kletner z Barlinka, nawrócony z luteranizmu, mieszkał w klasztorze w latach 1598-1632, zaś w okresie 1612-1632 sprawował funkcję podprzeora. Wiadomo o nim, iż dużo pisał i przepisywał będąc skryptorem. Doprowadził Kronikę do 1620 roku. Kolejnym autorem był Andrzej Human z Barczewa, który uczęszczał do gimnazjum w Braniewie, gdzie w 1623 roku odbywał studia filozoficzne. Był zakonnikiem w latach 1619-1646, przez trzy lata podprzeorem, a w latach 1629-1646 kantorem. Grzegorz Rockel, pochodzący z okolic Pieniężna z miejscowości Pachunensis, w roku 1617 uczęszczał do gimnazjum braniewskiego, tam też studiował w 1621 roku. Zakonnikiem był w latach 1621-1652, zaś w okresie 1647-1649 sprawował urząd podprzeora, a od 1649 do 1652 przeora. Kronikę spisywał w latach 1629-1652. Józef Ziemen z Lidzbarka Warmińskiego uczęszczał do jezuickiego gimnazjum w Reszlu. Był zakonnikiem w latach 1663-1688, w okresie 1669-1674 podprzeorem, zaś w okresie 1683-1687 szafarzem⁴. Prawdopodobnie byli też inni, anonimowi autorzy *Kroniki*.

Zapewne twórcy *Kroniki* nie przedstawili wszystkich zdarzeń o opisywanym tu charakterze. Szczególnie dużo odnotowano ich w XVII stuleciu, co jest wynikiem spisywania na bieżąco. Są one obfite w szczegóły. Z okresu wcześniejszego, poza nielicznymi wyjątkami, nie znajdujemy takich fragmentów dotyczących posiadłości klasztornych. Zapisano za to kilka informacji związanych z miejscowościami niebędącymi własnością cystersów pelplińskich. Z tego względu nie można wyciągnąć całościowych wniosków i uznać ich za reprezentatywne dla całego obszaru podlegającego jurysdykcji klasztornej.

W ogóle badania zjawisk kryminalnych w XVI-XVIII wieku napotykają na problem spowodowany brakiem źródeł⁵. Zawarte w nich informacje i wynikające wnioski zawierają raczej dane o przestępstwach wykrytych, ewentualnie osądzono-

³ K. Bruski, *Nazwa Kaszuby w Kronice Pelplińskiej i w innych źródłach wschodniopomorskich z XVI i XVII wieku*, w: *Antropologia Kaszub i Pomorza. Materiały z II seminarium, które odbyło się w maju 1990 r. w Gdańsku*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1991, s. 108; J. Karczewska, *Klęski elementarne na Pomorzu w świetle Kroniki Pelplińskiej*, w: *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu, Pelplin – Tczew 2002*, s. 149.

⁴ G. Kłoskowski, *Sylwetki cystersów pelplińskich w nekrologach i kronice*, „Studia Pelplińskie” 2011, t. XLIV, s. 202 – Kletner, s. 206 – Human, s. 210 – Rockel (autor ten podaje, iż przeorem był w latach 1650-1651, zaś podprzeorem w 1652 r.), s. 223 – Ziemen; K. Bruski, dz. cyt., s. 108; R. Frydrychowicz, *Geschichte der Cistercienserabtei Pelplin und ihre Bau- und Kunstdenkmäler*, Düsseldorf 1905, s. XII, XIII, XIV.

⁵ M. Kamler, *O niektórych problemach badawczych historyka przestępczości w okresie nowożytnym*, „Przegląd Historyczny” 1987, t. 78, nr 2, s. 289.

nych, a nie o ich rzeczywistej liczbie⁶. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku *Kroniki Pelplińskiej*.

Sądownictwo na terenie dóbr klasztornych podlegało burgrabiom. Często praktyką bywało, że jeżeli osoba skarżąca wycofywała zarzuty przed wydaniem ostatecznego wyroku, sprawę uznawano za niebyłą⁷.

Szczegółowy przegląd tego źródła pozwala odnotować szereg, wydawałoby się, niepozornych wydarzeń z życia codziennego ludzi, związanych z miejscowym klasztorem. *Kronika* zawiera szczegółowe opisy popełnionych ówczesnie zbrodni, które uznano z pewnych względów za godne odnotowania. Najwidoczniej kronikarze stwierdzili, że ogrom popełnionego czynu predestynuje go do zachowania w pamięci dla następnych pokoleń. Część z nich kończy się sentencją stanowiącą przestrożę przed naśladowaniem.

W tekście artykułu opisano wydarzenia dotyczące bezpośrednio konwentu pelplińskiego i jego mieszkańców, pomijając zawarte w *Kronice* opisy dotyczące dalszych miejscowości, np. Brodnicy czy Braniewa⁸.

WYKAZ ZDARZEŃ W KOLEJNOŚCI CHRONOLOGICZNEJ

Dnia 20 sierpnia 1580 roku, po podjęciu braci przez opata obiadem, doszło do zbrodni. Po posiłku, gdy bracia wrócili do klasztoru, pewien kapłan, przybyły do Pelplina z Przemętu, poprosił szafarza o napój⁹. Ponieważ nie dostał go natychmiast, zadał bratu cios w głowę siekierą, pozbawiając go życia. W konsekwencji winowajcę schwytano i umieszczono w więzieniu, jednakże wyłamał on kraty i zbiegł¹⁰.

Pod datą 8 listopada 1638 roku zanotowano, iż w należącej do konwentu pelplińskiego wsi Pomyje spalono żywcem młodego wieśniaka, w wieku około 20 lat¹¹. Była to kara za to, iż dokonał on kradzieży i próbował spalić dwór szlachcica w Janiszewie, pożar ugaszono¹². Skradzione przedmioty nie zostały oddane

⁶ Tamże s. 293.

⁷ S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 445.

⁸ *Kronika Pelplińska* (dalej cyt. *Kr. Pelpl.*), cz. 2, s. 547-548.

⁹ W Przemęcie znajdował się klasztor cystersów, którzy przybyli tam z Wielienia Zaobrzańskiego. Oficjalnie zakonnicy pojawili się tam w 1418 r. *Przemęt. Zarys dziejów*, red. K. Zimmiewicz, Warszawa – Poznań 1991, s. 93.

¹⁰ *Kr. Pelpl.*, cz. 1, s. 258-259.

¹¹ Wieś leżąca kilka kilometrów na wschód od Pelplina, zob. *Pomyje*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, Warszawa 1887, t. VIII, s. 761.

¹² Janiszewo – wieś odległa 3 kilometry od Pelplina, zob. *Słownik geograficzny...*, t. III, s. 403-404; w oryginale *Kroniki* zapisano „in Janischau”, czyli w Janiszewie. W tłumaczeniu P. A. Turbańskiego zakradł się błąd, gdyż podał on „w Jaroszewach”.

przez rodzinę złodzieja, dlatego jego ojczyma, matkę i ich sługę, jako współodpowiedzialnych tego czynu, wygnano na odległość dwudziestu mil od domu¹³.

Najbardziej obszernie i bardzo szczegółowo została opisana zbrodnia pod datą 28 grudnia 1640 roku. Dokładne tego uzasadnienie znajdujemy już na początku opisu, gdzie kronikarz podał, iż była to „rzecz niesłychana, okrutna, tragiczna i godna potępienia, jakiej nie było od samego początku istnienia klasztoru”. Opowieść ta przedstawia się następująco: W klasztorze przebywał około trzynastoletni szlachcic Albert Stanisław Przyłuski, syn siostry Jerzego Konopackiego, starosty nikowskiego¹⁴, właściciela wsi Rynkówka. Chłopca wuj oddał do klasztoru w celu nauki¹⁵. Na majątek chłopca będącego sierotą czyhali jego krewni. Aby przejąć mobilia i nieruchomości należące do chłopca, rodzina wynajęła trzech mężczyzn, aby go zamordowali. Jeden z nich nazywał się Osiecki i miał być krewnym chłopca. Ludzie ci dotarli w dniu św. Szczepana¹⁶ wieczorem do karczmy w Rożentalu, gdzie całą noc hucznie tańczyli i pili¹⁷. Aby rozeznąć się w sytuacji, jeden z napastników rano uczestniczył we mszy i procesji w klasztorze. W pelplińskiej karczmie wypytywał obecnych o zakonników i chłopca, m.in. kto go uczy i czy uczestniczy w chórze. Zebrawszy informacje, po dwóch godzinach wrócił do Rożentalu. Wszyscy trzej mężczyźni posiadali dobre konie, a dodatkowo każdy uzbrojony był w trzy pistolety i dzidę. O godzinie 15, gdy wiadomo było, iż chłopiec przebywa sam w szkole, dwóch zbirów przybyło do klasztoru i ten, który już był tam wcześniej, namówił chłopca, aby odwiedził krewnego w karczmie. Młodzieńca próbował powstrzymać świecki nadzorca, ale on rzekł: „Rembowski nawet do sług wolno wyjść, gdy przychodzą, a mnie się zabrania wyjść (...)”¹⁸. Nadzorca wysłał jednak młodego szlachcica wraz z innym chłopcem. Cała kompania przybyła do karczmy, gdzie długo i dużo rozmawiano. Gdy wyszli, chłopiec chciał się pożegnać, ale mężczyźni namówili go, aby poszedł z nimi bliżej w stronę mostu. W okolicy „ogrodzenia naszego ogrodu w kierunku Rożentalu” zabójcy zatrzymali konie, położyli chłopca na ziemi, związali paskiem

¹³ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 15.

¹⁴ Zapewne starosta nitawskiego, od miejscowości Nitawa, dziś wieś Nitaure na Łotwie. A. Przywuska, *Kocięwska gmina Smętowo Graniczne. Dzieje do roku 2005*, Starogard Gdański 2008, s. 84.

¹⁵ Jerzy Konopacki IV (zmarł 1650) był synem Jerzego Konopackiego III i Elżbiety Dąbrowskiej. Miał ośmioro rodzeństwa, wśród nich siostrę Mariannę, której pierwszym mężem był Stanisław Przyłubski, zaś drugim Maciej Breński. Kronikarz wymienia więc także Alberta Stanisława Przyłubskiego, syna rzeczonych powyżej. Zob. E. Konopacka, *Kronika rodu Konopackich*, Ottawa – Pelplin 1994, s. 50-55.

¹⁶ Św. Szczepan – 26 grudnia.

¹⁷ Wieś położona obecnie kilkaset metrów na południe od Pelplina. Zob. S. Kujot, *Opactwo pelplińskie...*, s. 333-335; A. Wolski, *Ścieżkami i polami Rożentalu*, Pelplin 2010.

¹⁸ W latach 1618-1649 opatem pelplińskim był Leonard Rembowski II i zapewne mowa jest o członkach jego rodziny. J. S. Pasierb, *Pelplin i jego zabytki*, Pelplin 1993, s. 17.

i uderzyli siekierą w serce. Ukradli zmarłemu ubranie i sobolową czapkę, po czym odjechali konno. Całą zbrodnię naocznie widzieli dwaj chłopcy wycinający krzaki, tamże ukryci. Jeden z zabójców powrócił, choć był już na górze w kierunku Rożentala i kilkakrotnie uderzył denata siekierą, a następnie zawrócił. Informacja o zdarzeniu dotarła do klasztoru, a pomoc w odnalezieniu winnych zbrodni obiecał burgrabia Jerzy Czarliński. Wraz ze sługą wyruszył wieczorem do Konopackiego po pomoc. Około północy przybyli do Rynkówki¹⁹, gdzie niestety nie uzyskali pomocy, gdyż słudzy akurat znajdowali się gdzieś w rozjazdach. Konopacki winą za sytuację oskarżył przeora. Czarliński więc nic nie zdołał uczynić w kwestii ścigania zabójców, którzy podobno „aż do piania koguta osiem mil zrobili i dawszy popas koniom, prędko dalej się udali”. Dnia 9 stycznia 1641 roku Konopacki w obecności ojca przeora²⁰ i dwóch ojców: Jerzego²¹ – nauczyciela chłopców i Roberta²² – jego poprzednika, dokonał obdukcji w Skarszewach²³. Potem ciało wróciło do klasztoru.²⁴

Bardzo obszernie opisane zostało zdarzenie z końca 1644 roku. Przy zbieraniu opłat ze wsi Ropuchy²⁵ spotkali się wtedy księża Stanisław Józef Stankiewicz, będący proboszczem w Nowej Cerkwi²⁶ i Stefan Sadłowski, proboszcz z Kłonówki²⁷. Gdy obaj wymienieni opuścili wieczorem miejsce spotkania, w domu sołtysa pozostały osoby reprezentujące dwa wrogie obozy. Z jednej strony byli to: pasterz Jan Lipiński z Lipinek²⁸, syn karczmarza z tejże wsi, z drugiej zaś: Jerzy

¹⁹ Konopaccy posiadali Rynkówkę od 1 połowy XVI w. Jerzy Konopacki III (ok. 1550-1605) wniósł tam rezydencję – *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1994, t. 2, s. 436; A. Przywuska, dz. cyt., s. 114.

²⁰ Przeorem był w owym czasie Jakub Fulgraw, który sprawował tę funkcję od 21 grudnia 1598 r. do 2 sierpnia 1647 r., ur. 1565 r., zmarł w 28 XII 1648 r. G. Kloskowski, dz. cyt., s. 206; P. Oliński, *Cysterskie nekrologi na Pomorzu Gdańskim od XIII do XVII wieku*, Toruń 1997, s. 62.

Kronika Pelplińska wymienia go w gronie zakonników pod rokiem 1647. *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 104; R. Frydrychowicz, *Nowy ilustrowany przewodnik po Pelplinie*, Pelplin 1928, s. 90-91.

²¹ Najpewniej Jerzy Them, który był m.in. wykładowcą dialektyki w klasztorze, a więc mógł też być nauczycielem. G. Kloskowski, dz. cyt., s. 210; *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 104.

²² Robert Merten, był nauczycielem w szkole klasztornej. G. Kloskowski, dz. cyt., s. 212; *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 104.

²³ Miasto położone ok. 30 km na północny zachód od Pelplina – zob. W. Brzoskowski, *Dzieje Skarszew, Skarszewy* 2009.

²⁴ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 42-46.

²⁵ Wieś położona między Pelplinem a Starogardem Gdańskim, w przeszłości własność cystersów pelplińskich. Zob. S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie*, dz. cyt., s. 335-336; *Słownik geograficzny*, dz. cyt., t. IX, s. 746.

²⁶ Wieś leży 8 km na południe od Pelplina, w przeszłości była własnością konwentu. S. Borzyszkowski, *O dziejach Nowej Cerkwi i jej szkoły*, Pelplin 2001, s. 38-39; *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 276-280; S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 322-325.

²⁷ Wieś usytuowana 4 km na północ od Pelplina. Zob. *Słownik geograficzny*, dz. cyt., t. IV, s. 161; *Diecezja chełmińska*, dz. cyt., s. 560-562.

²⁸ Wieś położona nieopodal Ropuch. Zob. *Słownik geograficzny*, dz. cyt., t. V, s. 262.

Sielski z Ropuch, będący bartnikiem opackim i jego brat Tomasz²⁹. Z niewiadomego powodu Lipiński postanowił zemścić się na braciach Sielskich. Sam uderzył niespodziewanie Jerzego w głowę drągiem, zaś jego sługa rzucił się na Tomasza, chcąc go udusić. Jerzy, siedzący przy kominku, nie spodziewając się tego, upadł, a napastnik uciekł z mieszkania. Sługa Lipińskiego nie zdołał pokonać drugiego z braci i został ujęty, ale wkrótce, gdy opowiedział przebieg zdarzeń, wyszedł na wolność. Jerzy, leżąc kilka dni nieprzytomny, zmarł i został pochowany w dzisiejszym kościele Bożego Ciała w Pelplinie. Jan Lipiński, po roku wążsania się, na Boże Narodzenie wrócił do matki do Lipinek. Wieść ta dotarła do uszu braci i kuzynów zmarłego, którzy ujęli go w drugi dzień świąt leżącego w łóżku, a następnie przewieźli koniem do Pelplina. Burgrabia klasztoru, Andrzej Sielski, trzymał go związanego do 2 stycznia. Lipiński został skazany przed domem siostry w Rożentalu, która była żoną tamtejszego sołtysa. Na nic zdały się próby udobruchania Sielskich, którzy obstawali przy wyroku śmierci, argumentując, iż Lipiński groził im śmiercią. Konsekwencją wspomnianych wydarzeń było ścięcie winnego³⁰.

Dnia 12 października 1646 roku miał miejsce inny, oceniany przez kronikarza jako „niegodny” wypadek. Jeden z braci, mający na sumieniu grzechy i będący osobą zepsutą, miał odbyć stosowną pokutę, której podprzeor nie zamierzał mu jednak anulować³¹. Po tercji, w której uczestniczył brat, wyszedł z chóru i udał się do podprzeora, którego poprosił, aby otworzył mu celę, gdyż zgubił klucz. Następnie zapytał, czy podprzeor daruje mu winy, a skoro uzyskał odmowną odpowiedź, pobił go, czego skutkiem była krew lecąca z uszu duchownego. Za karę napastnik odbył solidną pokutę³².

Dnia 17 kwietnia 1656 roku doszło do kilku zabójstw w Nowej Cerkwi. W tenże wielkanocny poniedziałek kilku ogrodników obchodziło urodziny. Wieczorem przybył do nich żołnierz szwedzki z prośbą o przewodnika znajdującego drogę. Rzeczeni ogrodnicy, będący pod wpływem alkoholu, odmówili Szwedowi, a na jego kolejne nalegania odpowiedzieli zabijając go wystrzałem ze strzelby. Po niedługim czasie powtórzyła się podobna sytuacja z drugim żołnierzem. Ciała zabitych mordercy wrzucili do rzeki Węgiermucy³³, a po drodze zabili kijami i łaskami trzeciego żołnierza, tym razem katolika. Nazajutrz ciała odnaleziono

²⁹ Prawdopodobnie Tomasz Hirt, spowiednik w Ołoboku. G. Kłoskowski, dz. cyt., s. 208; *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 104.

³⁰ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 77-78.

³¹ Funkcję podprzeora w owym czasie sprawował Robert Merten – zob. przyp. 22.

³² *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 93-94.

³³ Niewielka rzeka, przepływająca przez tereny należące kiedyś do opactwa pelplińskiego, wpada do Wierzycy w okolicy Dębiny. *Słownik geograficzny*, dz. cyt., t. XIII, s. 250.

i czterej zbrodniarze zostali ujęci, a następnie odprowadzeni do Starogardu³⁴. Dwóch z nich zwolniono, zaś dwaj pozostali, których skazano na śmierć, po kilku tygodniach uciekli z więzienia. Jeden z uciekinierów, powróciwszy do domu, nie znalazł ukrytych pieniędzy i popełnił samobójstwo, zabijając się nożem. Kronikarz skwitował to zdarzenie, iż winowajca sam zrobił to, czego nie zdołał wykonać wróg³⁵.

Dnia 21 sierpnia 1673 roku zajmowano się sprawą zwaśnionych kobiet. Szczególnie winna kłótności i stosowania nieodpowiedniego języka była żona klasztornego kucharza. Za karę założono jej na szyję żelazną obrozę, ale też poddano innym karom fizycznym³⁶.

Dnia 10 stycznia 1674 roku mieszkaniec wsi klasztornej Rzeżęcina³⁷, o nazwisku Piątek, wracając wozem z Gniewa³⁸, nie ustąpił na drodze miejsca leśniczemu gniewskiemu, który go o to prosił już z daleka. Leśniczy napadł na Piątka, bijąc go pięściami, a przy okazji zranił szablą w głowę przypadkowego podróżnego, chcącego pomóc wieśniakowi z Rzeżęcina. Ranny podróżny wyzdrowiał, a sprawę załatwiono układając się między sobą³⁹.

Dnia 3 lipca 1675 roku powieszony został złodziej złapany na gorącym uczynku, pochodzący z miejscowości Hoppenbruch⁴⁰. Wyrok wykonano na granicy Pelplina i Rajków⁴¹, opodal drogi prowadzącej do Gdańska, gdzie wzniesiono szubienicę⁴².

Zaledwie niespełna dwa tygodnie później wykryto kolejną zbrodnię. W dniu 14 lipca znaleziono w nocy w okolicy wsi Ropuchy zmasakrowane ciało jakiegoś podróżnego. Ze szczegółowego opisu wiadomo, iż miał on podcięte ręce, odcięte niektóre palce, zaś inne pewnie połamane, na głowie widniało kilka śladów podobnych do uderzenia siekierą. Ponieważ nikt nie zajął się tą zbrodnią, sprawców nie ujęto, a ciało pochowano. Tożsamość denata została ujawniona trzy tygodnie

³⁴ Opisane wydarzenia miały miejsce podczas II wojny północnej, zwanej potopem szwedzkim; od stycznia 1656 do września 1658 r. Starogard zajmowali Szwedzi. *Dzieje Starogardu, T. 1. Historia miasta do 1920 roku*, red. M. Kallas, Starogard Gdański 1998, s. 118.

³⁵ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 185.

³⁶ Tamże, s. 298; S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 447.

³⁷ Wieś położona ok. 15 km na południe od Pelplina, dawna posiadłość tamtejszego zakonu. S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 325-326; *Słownik geograficzny*, dz. cyt., t. X, s. 157.

³⁸ Gniew – miasto położone ok. 18 km od Pelplina, położone nad rzekami Wierzyca i Wisłą. Zob. *Dzieje miasta Gniewu do 1939 roku*, red. B. Śliwiński, Pelplin 1998, s. 23.

³⁹ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 306.

⁴⁰ Hoppenbruch – Chmielniki to dawna wieś, będąca własnością cystersów pelplińskich, położona na terenie Gdańska (dziś między traktem św. Wojciecha a torami PKP). Zob. S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 369; http://www.gedanopedia.pl/index.php?title=CHMIELNIKI_PELPLI%C5%83SKIE [dostęp, 12.05.2016].

⁴¹ *Diecezja chełmińska*, dz. cyt., s. 628-630.

⁴² *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 321-322.

po zdarzeniu. Wtedy to jakaś kobieta ze Szkotów⁴³ przybyła do Pelplina i oznajmiła, że to jej mąż. Mężczyzna ten wyruszył do Starogardu kupić konie, później miał przybyć do Nowego⁴⁴ lub Gniewu. Z tej wzmianki można wywnioskować prawdopodobny motyw rabunkowy zabójstwa, gdyż mężczyzna pewnie posiadał zapas gotówki na zakup koni. Kobieta nie dochodziła swoich praw, więc zbrodnia pozostała bez kary⁴⁵.

W dniu 14 kwietnia 1678 roku z folwarku klasztornego Nowy Dwór⁴⁶ skradziono konia, wędzidło i siodło, co pewnie ułatwiło sprawcy ucieczkę. Zakonnicy nie zdołali ująć złodzieja⁴⁷.

Dnia 1 marca 1679 roku ojcowie Florian i Piotr⁴⁸, wracając przez las ze Starogardu, natknęli się wieczorem na jakiegoś niegodziwca. Człowiek ten nie pozwolił zakonnikom na swobodny przejazd i uderzył Floriana szablą w głowę. Musiał on wrócić do Starogardu w celu opatrzenia rany. Napastnik na noc udał się do Pelplina, o czym dowiedzieli się zakonnicy i kazali swoim sługom pojmać go. Następnie poprowadzono go w łańcuchach do jednego z folwarków, gdzie był przetrzymywany niespełna dwa tygodnie. Ostatecznie został uwolniony przez pana i krewnych, którzy zawarli z zakonnikami ugodę. Karą za ten czyn były trzy dni aresztu w Skarszewach, oraz obowiązek leżenia krzyżem, z mieczem w dłoni, w najbliższą niedzielę na mszy w starogardzkim kościele. Miał także ponieść koszty obdukcji poszkodowanego i interwencji lekarskiej, ale tego nie uczynił⁴⁹.

W roku 1680 poddany klasztoru pelplińskiego z Bielawek⁵⁰ zabił poddanego szlachcica Jana Czerwińskiego ze Smołąga⁵¹. Dnia 22 lutego tegoż roku w Starogardzie zawarto ugodę, na mocy której żona zabitego otrzymała kwotę 60 florenów. Cystersów reprezentował o. Alojzy⁵².

Dnia 14 kwietnia 1683 roku, około godziny 23, spłonął folwark Nowy Dwór, który według kronikarza został podpalony. Kronikarz szczegółowo wymieniał

⁴³ Obecna część gdańskiej dzielnicy Chełm. Zob. http://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=STARE_SZKOTY [dostęp, 12.05.2016].

⁴⁴ *Diecezja chełmińska*, dz. cyt., s. 472-475.

⁴⁵ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 322.

⁴⁶ Folwark należący do konwentu pelplińskiego. Zob. *Diecezja chełmińska*, dz. cyt., s. 561; S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 386-389.

⁴⁷ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 350.

⁴⁸ Florian Wincenti i Piotr Schultz lub Piotr Karbohm – kronikarz wymienił ich w spisie zakonników pelplińskich w roku 1680 – *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 377; zob. G. Kloskowski, dz. cyt., s. 220, 223, 229.

⁴⁹ *Kr. Pelpl.*, s. 362-363.

⁵⁰ Folwark klasztorny nieopodal Pelplina, zob. S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 377.

⁵¹ Tamże, s. 377-378.

⁵² Tamże, s. 378; Alojzy Drew – G. Kloskowski, dz. cyt., s. 226, wymieniony w spisie mnichów w Kronice pod -1680 r. – *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 378.

straty, jakie poniósł klasztor. Spłonęły niemalże wszystkie świnie, cielaki, owce, czternaście krów i zboże. Sprawcy tego czynu nie udało się zidentyfikować⁵³.

Dnia 15 kwietnia 1683 roku, około godziny 21, spłonął w Królówlesie⁵⁴ dom sołtysa i wiejski dwór. Całemu zdarzeniu winna była nieostrożna kobieta, którą nazajutrz przyłapano na kradzieży. Za to wykroczenie postawiono ją pod pręgierzem⁵⁵.

Dnia 3 czerwca 1683 roku doszło do kradzieży w kościele klasztornym. Dowiadujemy się, iż z antepediów trzech ołtarzy (Trójcy św., śś. Apostołów Piotra i Pawła oraz św. Maurycego) odcięto haftowane, złote i srebrne koronki. Sprawcy nie zostali wykryci⁵⁶.

Dnia 12 marca 1685 roku pasterz z Koźmina⁵⁷ zabił siekierą nocującego u niego Szkota. Za swój czyn trafił na torturę łamania kołem, co według kronikarza skutecznie odstraszało ewentualnych naśladowców⁵⁸.

Dnia 27 sierpnia 1685 roku, około południa, miało miejsce zabójstwo. *Kronika* dokładnie przekazuje miejsce zbrodni, której dokonano za mostem [na Wierzycy – S. P.], którądy wiodła droga do Rożentala, naprzeciwko ogrodu różanego (Rozgart). Pisarz klasztorny, niejaki Jan N., jadąc na koniu skontrolować żniwiających pracowników, zaczepił jednego z nich, będącego pijanym. Reakcja ta była odpowiedzią na wywód tegoż robotnika, iż robotnicy są źle traktowani i karmieni. Pisarz, nie mogąc najwidoczniej znieść śmiałości pracownika, zabił go dwoma uderzeniami obucha. Ciało leżało cztery godziny na polu, gdyż nikt nie doniósł na sprawcę. Dopiero w kolejnym dniu zostało pogrzebane na cmentarzu. Żona zabitego otrzymała w ramach zadośćuczynienia kilka florenów⁵⁹.

Na tym zdarzeniu kończą się opisy występków dokonanych przez poddanych klasztornych w jego dobrach.

⁵³ Tamże, cz. 2, s. 422-423.

⁵⁴ Wieś w posiadaniu klasztoru. Zob. S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 328-330.

⁵⁵ *Kr. Pelpl.*, s. 423; O Królówlesie. Zob. *Diecezja chełmińska*, dz. cyt., s. 273.

⁵⁶ *Kr. Pelpl.*, s. 425.

⁵⁷ Wieś w posiadaniu klasztoru. Zob. W. Brzoskowski, *Z dziejów Pogódek, Jaroszew i Koźmina*, Skarszewy 2006, s. 101-108; S. Kujot, *Opactwo Pelplińskie...*, s. 351-352.

⁵⁸ *Kr. Pelpl.*, s. 457.

⁵⁹ Tamże, s. 462.

Tabela. Wykaz zdarzeń zawartych na kartach *Kroniki Pelplińskiej*

Lp.	Data	Ofiara	Sprawca	Miejsce	Zdarzenie	Konsekwencje wobec sprawcy
1.	20 VIII 1580	szafarz klasztorny	kapłan z Przemętu	klasztor w Pelplinie	zabójstwo (uderzenie siekierą w głowę)	zbiegł z więzienia
2.	8 XI 1638	szlachcic	ok. 20-letni wieśniak z Pomyj i jego rodzina	Pomyje	próba podpalenia dworu szlacheckiego i kradzież	podpalacz – spalenie żywcem; złodzieje – wygnanie na 20 mil od domu
3.	28 XII 1640	Albert Stanisław Przyłuski	trzech mężczyzn, jeden nazwiskiem Osiecki	koniec ogrodu klasztornego w kierunku Rożentalu	zabójstwo (uderzenia obuchem siekiery w klatkę piersiową)	sprawców nie ujęto
4.	koniec 1644	Jerzy Sielski z Ropuch	pasterz Jan Lipiński z Lipinek	Ropuchy	zabójstwo (uderzenie drągiem w głowę)	ścięty w Rożentalu
5.	12 X 1646	podprzeor Robert Merten	jeden z braci	Pelplin	pobicie, aż krew leciała z uszu	dobrze pokutować musiał
6.	17 IV 1656	trzej żołnierze	czterej ogrodnicy	Nowa Cerkiew	zabójstwo (dwóch zastrzelono, jednego zabito kijami)	dwóch zwolniono, dwóch skazano na śmierć (wkrótce uciekli)
7.	21 VIII 1673	kobieta	żona kucharza klasztornego	zapewne Pelplin	spory i kłótnie, nieokreślony język	żelazna obroża na szyję, prawdopodobnie chłosta
8.	10 I 1674	Piątek z Rzeżęcina, przypadkowy podróżny	leśniczy z Gniewa	na drodze z Gniewa	pobicie i zranienie szablą w głowę	zawarto ugodę
9.	3 VII 1975	–	mieszkaniec Hoppenbrucha	–	kradzież	powieszony przy drodze do Gdańska, na granicy Pelplina i Rajków
10.	14 VII 1675	mężczyzna ze Szkotów	–	okolica wsi Ropuchy	zabójstwo (ręce pocięte, odcięte palce, głowa z ranami od uderzeń siekierą)	sprawcy nie ujęto

11.	14 IV 1678	cystersi pelplińscy	–	folwark Nowy Dwór	kradzież konia, wędzidła i siodła	sprawcy nie ujęto
12.	1 III 1679	brat Florian	człowiek rzekomo ze stanu szlacheckiego	las przy drodze ze Starogardu	uderzenie szablą w głowę	zawarto ugodę (trzy dni aresztu, leżenie krzyżem z mieczem w dłoni na mszy w kościele starogardzkim, koszty obdukcji i lekarza)
13.	początek 1680	poddany szlachcica Jana Czerwińskiego ze Smołąga	poddany klasztoru, pochodzący z Bielawek	–	zabójstwo	zawarto ugodę (żona zabitego otrzymała 60 florenów)
14.	14 IV 1683, ok. godz. 23	cystersi pelplińscy	–	folwark w Nowym Dworze	podpalenie	sprawcy nie wykryto
15.	15 IV 1683, ok. godz. 21	cystersi pelplińscy	kobieta	Królówlas	pożar przez nieuwagę, kradzież	postawienie pod pręgierzem
16.	3 VI 1683	cystersi pelplińscy	–	Pelplin (kościół klasztorny)	kradzież koronek ze złota i haftowanych antepediów z trzech ołtarzy	sprawcy nie wykryto
17.	12 III 1685	Szkot	pasterz z Koźmina	Koźmin	zabójstwo siekierą	łamanie kołem
18.	27 VIII 1685	robotnik pracujący przy żniwach	pisarz klasztorny Jan N.	za mostem na Wierzycy, przy drodze do Rożentala, naprzeciw ogrodu różanego – Rozgart	zabójstwo siekierą	żona zabitego otrzymała kilka florenów

WNIOSKI

Wspomniane powyżej zdarzenia, poza tym z 1580 roku, musiały być spisywane na bieżąco przez zakonników. Tłumaczy to niejednokrotnie dużą liczbę szczegółów, jak na przykład opisy uszkodzeń ciała, nazwiska i dokładne miejsca tych

działań. Dane zawarte w tabeli nie mogą być miarodajne dla uzyskania skali przestępczości w dobrach klasztoru pelplińskiego. Jednakże z powyższych informacji nasuwa się wniosek, iż szczególną uwagę kronikarzy przykuwały zabójstwa. Spośród osiemnastu zanotowanych zdarzeń o charakterze przestępczym, pierwsze zapisane jest pod rokiem 1580, ostatnie – 1685. W ciągu tych stu pięciu lat miało miejsce osiem zabójstw, co stanowi 44,5 procent wszystkich zdarzeń. Spośród nich pięć morderstw dokonano siekierą, w pozostałych przypadkach: po jednym drągiem, strzelbą i kijami, w jednym nie podano narzędzia zbrodni. Interesująco przedstawia się kwestia poniesionej za ten czyn kary. Dwukrotnie skazańcy zostali ujęci, ale uciekli (w jednym przypadku zostali skazani wcześniej na śmierć), zaś dwa razy nie zostali w ogóle wykryci. Również w dwóch przypadkach zawarto ugodę, a krewni ofiar ukontentowali się odszkodowaniem pieniężnym. W zaledwie jednej sytuacji winowajcę ścięto, w innej łamano kołem, co zapewne zakończyło się też śmiercią.

Analizując pochodzenie społeczne sprawców zabójstw, udało się zidentyfikować je w siedmiu przypadkach. Byli nimi czterokrotnie przedstawiciele stanu chłopskiego (pasterze, ogrodnicy, poddani szlachecka), po jednym przypadku – kapłan, szlachcic⁶⁰, i pisarz klasztorny (w jednym nie podano żadnej informacji o sprawcy). Spośród wspomnianych wyżej – na śmierć skazano sprawców dwóch zabójstw i każdorazowo byli to przedstawiciele nizin społecznych, tj. pasterze. W trzeciej sytuacji na śmierć skazano chłopów – ogrodników, ale zbiegli. W dwóch przypadkach sprawcą był poddany lub pracownik klasztorny i wtedy zawarto ugodę, na mocy której wypłacono pewną kwotę bliskim zmarłego. Pomijając sytuacje, w których nie wykryto sprawców, w jednej sprawca – kapłan – uciekł. Widać więc, że jeżeli sprawca nie miał protektora, musiał ponieść najwyższą karę, natomiast w przypadku osób związanych z miejscowym klasztorem starano się dążyć do konsensusu.

Inne, zanotowane dla potomności przewinienia, to kradzieże (3), podpalenia (3), pobicia (3) i kłótnia (1). W przypadku kradzieży dowiadujemy się, iż uprowadzono konia z wędzidłem i siodłem oraz odcięto koronki ze złota i haftowane od antepedium. Tylko w jednej sytuacji ujęto sprawcę (najpewniej poddanego klasztoru), który został powieszony. Poza powyższymi kradzieżami dwie odnotowano przy okazji podpalen, w jednej sytuacji młody wieśniak został spalony żywcem, zaś w drugiej kobietę postawiono pod pręgierzem. Zapewne kara śmierci dla podpalacza wynikała z tego, iż celowo próbował podpalić dwór szlachecki, zaś kobieta uczyniła to przez nieostrożność. Jeden przypadek podpalenia nie został ukarany, gdyż sprawca nie został ujęty.

⁶⁰ Jednym z oprawców był Osiecki, podobno krewny zabitego młodego szlachecka, z czego można wnosić, iż także miał szlacheckie pochodzenie.

Trzykrotnie odnotowano pobicie, z czego w jednym przypadku zakonnik pobił współbrata, za co otrzymał srogą pokutę. Dwukrotnie pobicia dokonano używając szabli i raniąc nią poszkodowanego. W tych sytuacjach strony ułożyły się, a napastnicy nie ponieśli kary śmierci.

Jeden raz kronikarz wspomniął o kłótni między kobietami, za co jedną zakuto w obrożę na szyi (najpewniej do pręgierza) i być może wychłostano.

Z powyższego przeglądu zdarzeń o charakterze kryminalnym nasuwa się wniosek, iż w tym zakresie uwagę kronikarzy przyciągały zdarzenia poważne, które naruszały porządek społeczny. Informacje te zamieszczano także ku przestrodze, pisząc: „Tak jego krew odkupił własną, wszystkich odstrasząc od podobnego przypadku”; „Tak występki razem z człowiekiem został pogrzebany”⁶¹.

Bibliografia

- Borzyszkowski S., *O dziejach Nowej Cerkwi i jej szkoły*, Pelplin 2001.
- Bruski K., *Nazwa Kaszuby w Kronice Pelplińskiej i w innych źródłach wschodniopomorskich z XVI i XVII wieku*, w: *Antropologia Kaszub i Pomorza. Materiały z II seminarium, które odbyło się w maju 1990 r. w Gdańsku*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1991, s. 106-119.
- Brzoskowski W., *Dzieje Skarszew*, Skarszewy 2009.
- Brzoskowski W., *Dziejów Pogódek, Jaroszew i Koźmina*, Skarszewy 2006.
- Chmielniki*, http://www.gedanopedia.pl/index.php?title=CHMIELNIKI_PELPLI%C5%83SKIE [dostęp, 12.05.2016].
- Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928.
- Dzieje miasta Gniewu do 1939 roku*, red. B. Śliwiński, Pelplin 1998.
- Dzieje Starogardu, T. I. Historia miasta do 1920 roku*, red. M. Kallas, Starogard Gdański 1998.
- Frydrychowicz R., *Geschichte der Cistercienserabtei Pelplin und ihre Bau – und Kunstdenkmäler*, Düsseldorf 1905.
- Frydrychowicz R., *Nowy ilustrowany przewodnik po Pelplinie*, Pelplin 1928.
- Kamler M., *O niektórych problemach badawczych historyka przestępczości w okresie nowożytnym*, „Przegląd Historyczny”, t. 78, nr 2, 1987, s. 289-297.
- Karczewska J., *Kłęski elementarne na Pomorzu w świetle Kroniki Pelplińskiej*, w: *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, Pelplin – Tczew 2002, s. 149-154.
- Kłoskowski G., *Sylwetki cystersów pelplińskich w nekrologach i kronice*, „Studia Pelplińskie”, t. XLIV, 2011, s. 151-302.
- Konopacka E., *Kronika rodu Konopackich*, Ottawa-Pelplin 1994.
- Kujot S., *Kronika Pelplińska. Szkic bibliograficzny*, Poznań 1876.

⁶¹ *Kr. Pelpl.*, cz. 2, s. 457, 462.

Kujot S., *Opactwo Pelplińskie*, Pelplin 1875.

Oliński P., *Cysterskie nekrologi na Pomorzu Gdańskim od XIII do XVII wieku*, Toruń 1997.

Pasierb J. S., *Pelplin i jego zabytki*, Pelplin 1993.

Przemęt. *Zarys dziejów*, red. K. Zimniewicz, Warszawa-Poznań 1991.

Przywuska A., *Kociewska gmina Smętowo Graniczne. Dzieje do roku 2005*, Starogard Gdański 2008.

Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, red. S. Gierszewski, t. 2, Gdańsk 1994.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, t. III, IV, V, VIII, IX, X, XIII, Warszawa 1882-1893.

Szkoty, http://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=STARE_SZKOTY [dostęp, 12.05.2016].

Wolski A., *Ścieżkami i polami Rożentala*, Pelplin 2010.

Streszczenie

Artykuł niniejszy przedstawia zdarzenia o charakterze przestępczym, zapisane na kartach Kroniki Klasztoru Świętego Zakonu Cystersów w Pelplinie. Źródło to, spisane w XVII wieku, stanowi cenny przyczynek dla poznania lokalnej historii konwentu. Obok wielu informacji o życiu codziennym i politycznym Pelplina, jak też Pomorza, kronikarze spisywali na bieżąco, zachowując dbałość o szczegóły, wydarzenia z życia ludzi marginesu społecznego.

Materiał wykorzystany w tekście zebrano, dokonując analizy treści rzeczonyj kroniki. Prezentowany artykuł jest więc katalogiem zawierającym wykaz różnorodnych przestępstw, uznanych przez kronikarzy za godne zanotowania, potępienia i ukarania. Cystersi, ku przestrodze, opisywali kradzieże, pobicia, morderstwa, których dopuścili się ludzie różnych stanów i zawodów.

W artykule zaprezentowano informacje o autorach kroniki, przybliżono niektóre postacie i miejsca, których losy uwikłane były w opisane sytuacje. W swoim głównym zrębie tekst dotyczy epizodów z życia osób łamiących prawo w XVII wieku w okolicy klasztoru pelplińskiego i jego włościach. Przeanalizowano także pochodzenie społeczne i konsekwencje, jakie ponieśli sprawcy tych czynów.

Słowa kluczowe: *Kronika Pelplińska, Pelplin, przestępczość, wiek XVII*

Summary

Crime Acts in Pelplin Cistercian Estates in the Light of the Chronicle Archives

This article presents instances of the criminal activity archived in the Pelplin's Chronicle of the Cistercian Monastery. The archives written in the 17th century make a priceless contribution to understanding the local history of the order. Among the entries about the everyday and political life of Pelplin and the Pomeranian region the chronicles also give some details about the margins of the society. The research material used in this article was collected through the analysis of the chronicle. The paper enumerates various crimes that the authors thought were worth mentioning, condemning and punishing. Thefts, beating and murders committed by people of different social estate and occupation were described by the Cistercians as a warning for others.

The article includes some information about the chronicle authors as well as the people and places that were connected with the described deeds. The main part of the paper refers to the criminals from the 17th century operating in the vicinity of the Pelplin Abbey. The paper also analyses the social background of the perpetrators and painful consequences they suffered.

Keywords: *The Pelplin Chronicle, Pelplin, crime, 17th century*